Nr. 135. Sroda 14. Czerwca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 13. czerwca. Egzamina semestralne uczniów prywatnych będą się odbywać w c. k. drugiem wyższem gymnazyum Lwowskiem od 12. do 18. lipca 1854.

Z dyrekcyi c. k. drugiego wyższego gymnazyum.

Wiedeń, 9. czerwca. Książę P. Karadjordjewits, syn panującego księcia Alexandra Serbii, przybył tu w towarzystwie serbskiego pułkownika Luccacewitsch. *(Lloyd.)*

(Nowe napady Montenegrynów.)

Zara, 30. maja. Najświeższe wiadomości z Montenegro nie tyle zaspokajają co dawniejsze. Montenegryni cofnęli się wprawdzie, jak dawniej doniesiono, z Hercegowiny do swego kraju; jednak dnia 24. b. m. wypadła znowu banda, licząca niemal dwieście ludzi, dla zrobienia zdobyczy i okazania, że się nie boją nowo przybyłych wojsk tureckich. W tymże samym czasie uderzyli Montenegryni na transport z żywnością, wyprawiony z Podgorizzy do Spux, przyczem poległ komendant tamtejszego nieregularnego wojska, równie jak jeden Turek.

Ten wypadek jest dowodem rozpoczęcia nanowo kroków nieprzyjacielskich przeciw Turkom i oraz aktu zemsty za Wassówicha.

Łupy Montenegrynów w Hercegowinie od czasu rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków wynoszą niemal 700 owiec i kóz, 100 wołów i 12 do 15 koni. Zabili także około 22 osób, którym zabrawszy broń i pieniądze, poucinali głowy.

Książę Daniło miał zwołać na greckie Zielone Świątki (11go czerwca) wszystkich miejscowych przełożonych na konferencyę do Cettinie dla naradzenia się, czyli się ma przystąpić do wyraźnych kroków nieprzyjacielskich przeciw Turkom, albo nie. Tymczasem posełają ciągle emisaryuszów do tureckich Rajów, ażeby ich do powstania nakłonić. — William Peel, komendant angielskiej fregaty, stojącej w Gravosa, oświadczył, że negocyacye względem greckich okrętów zupełnie ukończono.

Hiszpania.

(Dekret prezydenta ministrów. — Ćwiczenia uczniów ze szkoły inżynierskiej.)

Madryt, 27. maja. „Gaceta de Madrid" ogłasza następujący dekret prezydenta ministrów:

Zważywszy konieczność, iżby ministrowie korony w czynnej służbie nosili zawsze oznakę swej władzy, iż według ustaw i zwyczajów Hiszpanii laska jest symbolem wszelkiej władzy; przeto Jej Mość Królowa raczyła po wysłuchaniu rady ministrów rozkazać, ażeby ministrowie korony w czynnej służbie zawsze, czy to w uniformie, czy w ubiorze cywilnym nosili laskę z gałką i kutasem.

„Espana" donosi, że młodzi ludzie, których rząd hiszpański wysłał do Tulonu, ażeby się przygotowywali do służby inżynierskiej, by wstąpić potem w charakterze profesorów do założonej w r. 1850 szkoły marynarki, udadzą się dla dalszego wykształcenia z eskadrami francuzkiemi do Orientu. *(W. Z.)*

Anglia.

(Przybycie króla Portugalskiego do Anglii.)

Londyn, 5. czerwca. W sobotę o godzinie ósmej zrana przybył król Portugalski; w chwili gdy przybijała z królem portugalska parowa fregata „*Mindello*" do doków w Southampton, muzyczna banda okrętu przegrywała angielski hymn narodowy, z powitaniem armaty nadbrzeżne dawały salwy honorowe, a wszystkie okręta na wodach Southampton wywiesiły świąteczne bandery. Za okrętem „*Mindello*" płynęły paropływ „*Saldanha*" i brezylijska korweta „*Maje*". Hrabia Lavradio, tutejszy poseł Portugalski, lord Tabley, szambelan i pułkownik Wylde, koniuszy księcia Alberta uprzedzili przybycie króla, wypłynęli w towarzystwie portugalskiego konzula majora z Southampton i innych znakomitości naprzeciw okrętowi „*Mindello*", i udali się na pokład okrętu dla powitania królewskiego gościa, który zresztą w Southampton nie długo zabawił, lecz wylądowawszy, wsiadł natychmiast do przygotowanego nadwornego powozu i odjechał z swą świtą do Londynu, gdzie w dworcu kolei żelaznej był przyjmowany przez księcia Alberta. Dom Pedro V., urodzony dnia 16. września 1837, jest bardzo ujmującej powierzchowności. O jego bracie księciu Dom Luiz Filippe, konstablu królestwa i księciu Oporto mówią gazety tylko, że się urodził 31. października 1838. W królewskiej świcie znajdują się marszałek książę Terceira, viskount Carreira, baron Sarmento, pułkownik Folouque i syn margrabi Ficalho. Król i jego brat zamyślają po zabawieniu niejaki czas u swoich królewskich krewnych w Londynie odwiedzić także belgijski, francuski i inne dwory kontynentalne, przed zimą jednak powrócą do domu. Przy wyjeździe z Portugalii odprowadzały okręt „*Mindello*" liczne masy ludu życząc szczęśliwej podróży; gdyż publiczność uważa tę żeglugę za podróż naukową i cieszy się, że młody król przed objęciem rządu (dnia 16. września 1855) u liberalnych rządów Europy potrzebnego doświadczenia nabędzie. Portugalskie wojenne okręta w dokach Southamptonu są przedmiotem powszechnej ciekawości, i dlatego są odwiedzane przez wielu znawców, których ujmuje grzeczność oficerów portugalskich. Okręt „*Mindello*" przybędzie do Londynu, gdzie pozostanie do dyspozycyi Jego król. Mości; inne statki zaś odpłyną za tydzień z powrotem do Lizbony.

Francya.

(Raport admirała Hamelin. — Instrukcye W. Porty na przypadek przybycia wojsk austryackich. — Cesarz Marokański zamyka porty swe Rosyanom.)

Paryż, 5. czerwca. „*Moniteur*" ogłosił raport naczelnego komendanta francuskiej eskadry Śródziemnego morza wiceadmirała Hamelin z 21. z. m. na pokładzie okrętu „*Ville de Paris*". Według tego raportu odpłynęły połączone eskadry dnia 17. kwietnia z zatoki Kawarna, i zarzuciły dnia 20. maja w Balczyku kotwicę dla nabrania wody i prowiantu. Podczas dwudziestodniowej żeglugi nie spotkała eskadra ani jednego nieprzyjacielskiego statku, ale zato powiodło się jej zabrać znaczną liczbę płynących pod rosyjską banderą okrętów, między temi dwa greckie brygi z rosyjskiem wojskiem i pasażerami w ogóle 400 osób. Następnie zrobiła eskadra postrzeżenie, że Rosyanie zniszczyli sami i opuścili 16 twierdz ciągnących się szeregiem od Anapy aż do Batum na przestrzeni 200 mil, przezco zdaniem wiceadmirała Hamelin jest odsłonięte całe prawe skrzydło rosyjskiej armii w Azyi. Dnia 20. maja wydano następujący dzienny rozkaz do eskadry na Czarnem morzu:

„Wiceadmirał przyznaje eskadrze zupełną pochwałę, że podczas ostatniej żeglugi, chlubnej dla naszego oręża, wypełniła swoję powinność. Cesarski port w Odessie obrócono w perzynę ze wszystkiem, co zawierał, a nieprzyjaciel w Sebastopolu zastraszony, nie waży się wypłynąć; wszystkie rosyjskie okręta handlowe, jakie były na otwartem morzu częścią też w zatokach, zostały zabrane. Od pół wieku stawiane na wybrzeżach Czyrkasyi fortece Rosya sama piętnaście zdemolowała przewidując nasz atak, nakoniec wyparto rosyjską banderę całkiem z tego Czarnego morza, na którem samowładnie panować chciała. Oto pierwsze rezultata naszych okrętów. Drugą ważną rzeczą jest to, że 19 okrętów dwóch połączonych eskadr krążąc przez cały miesiąc po morzu śród największej mgły, a przez 20 dni przed Sebastopolem, nie doznały najmniejszego przypadku ani porożnienia, co jest oznaką, z jak wielką uwagą wykonywano sygnały admirałów. Wiceadmirał pospieszył oznajmić rządowi Cesarza, że eskadra zasłużyła swem postępowaniem na zaufanie kraju".

Następnie ogłosił „*Moniteur*" instrukcye, które Porta przesłała jeneralnym komendantom w Janinie, Trikali, Hercegowinie, Bośnii, Skutari, Albanii, Salonice, Baszy w Belgradzie i ces. komisarzowi w Epirze Fuad Effendemu na ten przypadek, jeżeliby austryackie wojenne statki wpłynęły na wody w Prevezie i Arty dla przytłumienia rozruchów w Janinie i Trikali; albo jeżeliby austryackie wojsko z okolic Kattaro ku Albanii się pomknęło. Z okrętami i z wojskiem należy w takim razie jako z przyjaciołmi i z wszelkim względem postępować. Ponieważ wkroczenie austryackiego wojska nastąpiłoby z zupełnem przyzwoleniem Porty, należy mu więc w czasie jego pobytu w prowincyach tureckich i przy jego odwrocie po dopiętym zamiarze, to jest po zupełnem przywróceniu spokojności w namienionych krajach dostarczać wszystkiego, czego do swej subsystencyi

potrzebuje. W tym zamiarze będzie mianowany i posłany osobny komisarz specyalny.

„*Moniteur*" donosi dalej, jak następuje: „Rządy Francyi i Anglii zawiadomiły cesarski dwór w Maroko o wojennym stanie, jaki teraz między niemi i Rosyą istnieje, równie jak o powinnościach, jakie ztąd dla neutralnych mocarstw wynikają. Cesarz Mulej-Abder-Rhaman kazał przez swego ministra Sid Mahomeda el Katib wyrazić sprawującym interesa obudwóch rządów w Tangerze swoją przychylność w tej mierze, i oświadczył, że przez cały przeciąg wojny nie będą przypuszczone do portów jego państwa ani rosyjskie, ani też takie okręta, które będą nosić sprzyjaźnioną z Rosyą banderę". *(Abbl. W. Z.)*

(Operacye u wybrzeży bałtyckich.)

Dziennik *Journal des Debats* z 7. czerwca zawiera wiadomości o flocie angielskiej i jej operacyach u wybrzeży bałtyckich. — Twierdza Gustavsvärn, powiada, ma dwupiątrową baterye i zbudowana jest z granitu; oprócz tego strzegą jej dwie mniejsze, ale zawsze dość znaczne twierdze, a Rosyanie powznosili w ostatnich czasach okopy, zasłonięte gęstemi krzakami okrywającemi tę wyspę. Wypadało więc najpierw rozpoznać wszystkie środki przeciwnika. Na dniu 22. maja wydał admirał Napier rozkaz, azeby fregaty parowe doświadczyły skutku swych ciężkich dział przeciw fortyfikacyom. Okręt „Drago" zbliżył się na 1560 jardów ku twierdzy pod takim katem, ze tylko dwa działa nieprzyjacielskie dosiągnąć go mogły. Wkońcu potem ustawiły się „Magicienne", „Basilisk" i „Hekla" naprzeciw obudwu mniejszych twierdz. Byłto rodzaj ćwiczenia nie atak. Anglicy chcieli się tylko dowiedzieć, co zdołają ich ciężkie działa przeciw wałom z granitu. Dlatego obserwowali swoje strzały z największą troskliwością i śledzili kule więcej, niżby je przy spiesznem strzelaniu widzieć było można. We dwie godzin po pierwszym strzale otrzymały okręta rozkaz cofnąć, niedoznawszy znacznego uszkodzenia, chociaż sam „Dragon" ugodzony został przeszło dwudziestu kulami. W istocie, jeźli Anglicy okazali zimną krew, to i Rosyanie nieustąpili im w tem bynajmniej, albowiem odpowiadali na ogień nieprzyjacielski równie spokojnemi i celnemi strzałami. Ale próby te stwierdziły przewagę dział angielskich. Ich kule dosięgały z całą siłą wałów i odległych przedmiotów, gdy przeciwnie kule rosyjskie padały bezwładnie w wodę. Z drugiej strony zaś przekonano się, że wały z granitu mogą opierać się długo ogniu działowemu. Zresztą dzieli się flota angielska na trzy dywizye. — Wszystkie okręta niezostające bezpośrednio pod rozkazami admirała Napiera, stanowią eskadrę pod dowództwem admirała Corry, która krąży około Dagö, ostatecznego południowo-zachodniego punktu odnogi fińskiej, blokuje zatokę Rygi i obserwuje poruszenia floty rosyjskiej w Kronsztadzie. Lekka zaś eskadra admirała Plumridge rozdzielona jest po wszystkich wodach bałtyckich od Sundy aż do głębin odnogi botnijskiej. *(A. B. W. Z.)*

Belgia.

Bruxela, 5. czerwca. Jego Mość Król i familia królewska wyjechali wczoraj przedpołudniem na Soignies do Mons, gdzie przybyli około południa i zabawili do dzisiaj rano. O uroczystem przyjęciu w obydwóch miejscach, o mianych mowach i uczcie w Mons, po której nastąpił wieczór świetny bal, zawiera *Independance belge* sprawozdanie w trzech szpaltach. — Przedwczoraj przyjmował Król na zamku Lacken księżnę Lieven; opuszcza Bruxelę i udaje się do Niemiec.

Książę Joinville przejeżdżał wczoraj w podróży do Anglii przez Ostende. *(W. Z.)*

Holandya.

Amsterdam, 4. czerwca. Do zatoki Vliessingen zawinęły dwa okręta, jeden francuski a jeden angielski; jeszcze trzy inne okręta wkrótce mają przybyć i dłuższy czas pozostaną na stacyi w tym głównym porcie. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Doniesienia z-nad-granicy rosyjskiej. — Zmiany w ambasadach.)

Berlin, 8. czerwca. Z rosyjskiej Kretyngi donoszą, że w okolicy tej zakwaterowano temi dniami pułk ułanów. Oprócz tego oczekują tam pułku piechoty, kilka szwadronów kawaleryi i 9 dział, przeznaczonych do obsadzenia okolicy między Polangą i Libawą.

— Opróżnioną po zmarłym jenerał-poruczniku Rochow posadę królewskiego ambasadora w St. Petersburgu poruczono dotychczasowemu ambasadorowi w Kopenhadze, baronowi Werther, a na miejsce odwołanego na własne życzenie z posady poselskiej w Londynie rzeczywistego tajnego radzcy, Dra Bunsen, mianowano dotychczasowego ambasadora w Neapolu, rzeczywistego tajnego radzcę hrabię Bernstorff, królewskim ambasadorem w Londynie. *(Abdb. W. Z.)*

Berlin, 7. czerwca. *Staatsanzeiger* donosi o przybyciu z Neapolu Jego Excel. rzeczywistego tajnego radzcy i dezygnowanego nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy król. pruskim dworze, hrabi *Bernstorff*.

Karlsruhe, 5. czerwca. Do *Schwäb. Merkur* donoszą z Baden z d. 4. b. m., że wojska exekucyjne wysłane przed kilką dniami do Tauberbischofsheim będą ztamtąd odwołane i przeniesione do Bretzingen i Grünsfeld. *(Abd. W. Z.)*

(Wiadomości bieżące. — Mylne pogłoski o niedostatku. — Połączenie kolei żelaznych. — Sprawa kościelna w Badeńskiem. — Bank frankfurtski.)

Berlin, 4. czerwca. Dziennik *Preus. Koresp.* oświadcza, że doniesienia o niedostatku w Szlązku, są według nadesłanych dokładnych wiadomości częścią zupełnie bezzasadne, częścią przesadzone.

Ulm, 1. czerwca. Dzisiaj ztąd ruszył pierwszy pociąg kolei żelaznej do Augsburga, przezco jest zaprowadzona regularna komunikacya kolei żelaznej z Mnichowa, odnośnie na Norymbergę z północnemi Niemcami. *(S. M.)*

Karlsruhe, 31. maja. *Karlsruher Zeitung* zawiera pod powyższą datą następujący artykuł: „Wiadomo, że rząd Wielkiego księstwa wydał rozporządzenie, ażeby przeciw JMks. Arcybiskupowi wytoczono sądowy proces za narażenie publicznej spokojności i porządku przez jego okólnik z dnia 5. b. m. Rząd Wielkiego księstwa poddając w ten sposób postępowanie Arcybiskupa pod wyrok niepodległego sądu, niemógł wyraźniej objawić, że tylko sprawiedliwość panuje, która każdemu według jego postępków wymierzoną być ma. Sąd indagacyjny zasądził na niego wkrótce po indagacyi areszt, ponieważ JMks. Arcybiskup dalszemi swemi czynnościami utrudniał indagacyę. Jak słyszymy, skończyła się już indagacya, i jest przedłożona tutejszemu nadwornemu trybunałowi do osądzenia. Namieniony trybunał odrzucił już protestacyę jako bezzasadną, którą podał Arcybiskup przeciw zasądzonemu nań aresztowi. — Jednakże areszt zniesiono, ponieważ po skończonej indagacyi według przepisów karnego procesu, niebyło już przyczyny do przedłużenia. Tak więc znajduje się Arcybiskup od wczoraj wieczór na wolnej stopie. Że rząd Wielkiego księstwa nie ma żadnego udziału ani w zasądzenia aresztu, ani też w uchyleniu, niepotrzebujemy nadmieniać dla tych, którym wiadomo, że sądy w obrębach swej przynależności są niezawisłe."

Po zniesieniu aresztu JMks. Arcybiskupa zaczęły się już znowu odzywać dzwony. a nabożeństwo odprawiać w zwyczajny sposób.

Frankfurt, 1. czerwca. Wczoraj wieczór zamknięto subskrypcye do uczestnictwa w frankfurtskim banku, który wkrótce rozpocznie czynności swoje. Namienione subskrypcye w liczbie niemal 11.000 podpisów wydały, jak donosi tutejsza *Postztg.*, rezultat 167,000.000 r.

Rosya.

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Według raportów świeżo odebranych od dowodzącego wojskami rozłożonemi w Finlandyi, flota nieprzyjacielska do dnia 16 (28) maja nieprzedsiębrała nic przeciw nadbrzeżnym punktom naszym. — W dopełnieniu poprzednich doniesień swoich, dowódzca fortyfikacyi w Hangö-Udd, jenerał-major Moller, doniósł, że dnia 12 (24) maja korzystając z bezczynności nieprzyjacielskiej eskadry, zamierzył zniszczyć baterye, którą nieprzyjaciel urządzał na wyspie Moszer dla strzelania z niej do warowni Gustaw-Värn i Meierfeld. Do dokonania tego przedsięwzięcia wezwano 30 ochotników z grenadyerskiego pułku księcia Fryderyka Niederlandzkiego z jednym oficerem i dwoma podoficerami. Do tej komendy przyłączył się jeszcze oficer korpusu sterników z telegrafu w Hangö-Udd. Komenda ta śmiało przeprawiła się na wyspę Moszer, i niezastawszy tam nieprzyjaciela, spiesznie zburzyła baterye zaczętą, wrzuciwszy w morze kamienie, darń i ziemię, z których była wzniesiona.

(Wiadomości z morza Czarnego.)

Dnia 26. kwietnia (8. maja) wyszły dwa statki greckie z Noworosyjska, na których zabrano do 158 żołnierzy z Bałakławskiego greckiego batalionu, z 8 oficerami dla przewiezienia do Krymu. Na tychże statkach znajdowali się chorzy z noworosyjskiego szpitala i kilka rodzin żołnierskich. Statki te zaskoczone ciszą na pełnem morzu, niemiały możności ujścia spotkanej nieprzyjacielskiej eskadrze i zostały przez nią wzięte. Większa część chorych i rodziny żołnierskie wypuszczone zostały i wróciły do Noworosyjska. Szczegółowych wiadomości o tem zdarzeniu nieodebrano jeszcze.

Z Moskwy 13. (25.) maja. Dnia wczorajszego o kwadrans na 10tą z południa, przyjechali do Moskwy koleją żelazną Ich Cesarskie Wysokości: Wielka księżna Cesarzewiczowa Marya Aleksandrówna z Wielkimi Książętami Włodzimierzem i Aleksym Aleksandrowiczami. Wielka Księżna Aleksandra Józefówna z Wielkim Księciem Mikołajem Konstantynowiczem i Wielka Księżna Marya Mikołajewna z książętami Eugeniuszem i Sergijuszem Maksymilianowiczami; oraz Księżniczką Eugenią Maksymilianowiczówną, a dziś o 2. popołudniu raczą udać się do Sergijewej Ławry św. Trójcy. *(Gaz. Warsz.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Prace około oblężenia Sylistryi. — Doniesienia z Kaukazu.)

Wiedeń, 10. czerwca. Dziennik *Oesterr. Soldatenfreund* donosi z teatru wojny: Podług wiadomości telegraficznej z Kalaraszu z 5. czerwca postępują zwolna operacye oblężnicze pod Sylistryą. Pracujący około okopów robotnicy stoją w wodzie, a przecież zatoczono już 24 ciężkich dział do bateryi i obwarowano je szańcami, czemu Turcy przeszkodzić niezdołali. Już temi dniami rozpoczną się dalsze operacye dla zrobienia wyłomu w murze od strony twierdzy Abdul Medszyd. — O ostatnich wypadkach wojennych pod Sylistryą wyszło już kilka tureckich i rosyjskich buletynów, niezgadzających się wcale z doniesieniami naszych korespondentów. — Wiadomości z Kars i z Trebizondy są równie nowe jak ciekawe.

Rosyanie opuścili po stracie dwóch warownych pozycyi: Redut-Kale i Poti także dobrze obwarowaną twierdzę Uzurjhet. Do tego głównego miejsca Imerecyi przeniósł Selim Basza główną kwaterę swoja. Tem silniej obwarowują się Rosyanie w Achalczyku i w Kutais. Z listu z Kars z 8. maja dowiadujemy się, że wódz Czerkiesów Szamyl zamyśla połączyć się z Selim Baszą w Uzurjhet, gdzie się znajduje także książę Dadian z Migrelii, i rozpocząć ztamtąd zaczepne operacye przeciw Achalczykowi. *(A. B. W. Z.)*

Grecya.

(Czynności nowego ministeryum. — Zwycieztwo Hadżi Petra.)

Ateny, 2. czerwca. Gazeta tryestyńska pisze: Gdy ułożono nowe ministeryum greckie, w którem pan Maurokordato figurował jako prezydent ministrów, zrobił Jego Mość król uwagę ambasadorom, że pan Maurokordato pisał do niego niedawno jeszcze z Paryża upraszając najusilniej, iżby w razie, gdyby stosunki polityczne miały wywołać nową kombinacyę ministrów, niemyślano o nim bynajmniej, gdyż jego wiek, stan zdrowia i wychowanie dzieci niedozwalają mu poświęcać się sprawom państwa. Ambasadorowie odpowiedzieli na to Jego Mości królowi, że biorą to na siebie nakłonić pana Maurokordato do przyjęcia portfeilu za pośrednictwem swoich rządów.

Nowi ministrowie niezaniedbują używać wszelkich możliwych środków dla przytłumienia insurekcyi: Kordonom pogranicznym nakazano jak najsurowiej, nieprzepuszczać nikogo przez granicę grecką i czuwać nad tem, by powstańcom niedosełano z Grecyi żadnych zapasów.

— Szef insurgentów, Hadji Petro, nadesłał raport datowany z Calambacca 11. (23.) maja o zwycięztwie swojem odniesionem nad Turkami pod Calambacca; podług niego byłaby strata Turków w istocie niezmierna; mnóstwo miało utonąć w rzece Peneus, 600 wzięto w niewolę, a nadto cały obóz, 5 dział, 150 wozów z żywnością, 5 chorągwi, 600 koni i mułów, pakunek, znaczne zapasy broni i amunicyi dostały się w ręce zwycięzców, którzy oprócz tego zabrali kasę wojenną z 80.000 piastrów.

Zeinel Basza opuścił stanowisko swoje pod Greveną i połączył się z 4000cznym korpusem Abdi Baszy idącym od Janiny, by wyruszyć przeciw Hadji Petrowi; walka miała się już rozpocząć nanowo od 16. (28.) maja. *(Abbl. W. Z.)*

(Powstanie w Epirze przytłumione, w Tessalii trwa insurekcya.)

Z Aten donoszą pod dniem 2. czerwca: Powstanie w Epirze już przytłumione, ostatnie oddziały pod dowódzcami Zervas i Karaiskaki musiały się cofnąć do Grecyi. Ale w Tessalii niezdołano jeszcze pokonać insurekcyi, wiadomość o klęsce Turków potwierdza się zupełnie; Hadgi Petros odniósł rzeczywiście znaczne korzyści, tylko liczba Turków, którzy mieli utonąć na ucieczce w rzece Peneus, była przesadzona. *(Abbld. W. Z.)*

(Proklamacya jenerała Forey. — Załoga francuska w Pyreju. — Zmiana urzędników. — Rocznica wstąpienia na tron króla Ottona.)

Po ogłoszeniu proklamacyi nowego gabinetu wydał także francuski jenerał Forey proklamacyę do swej armii, którą w niedzielę po południu przy odbytej inspekcyi odczytano całemu wojsku w Pyreju. Ta proklamacya jest następującej treści:

„Rozkaz do czwartej dywizyi armii Oryentu. Ponieważ komenda dywizyi otrzymała wiadomość, że cel wysłania wojsk do Pyreju osiągnięty został, gdyż rząd grecki znowu powrócił do sposobu myślenia godniejszego Anglii i Francyi, których dobrodziejstwa groził odpłacić niewdzięcznością, przeto dywizya popłynie dalej do Gallipoli, gdy wyląduje tyle wojska, ile potrzeba do okupacyi Pyreju, któreto wojsko okupacyjne według zamiarów Cesarza pozostanie do dyspozycyi ambasadora Francyi. Żal mi opuszczać część dywizyi zostającej pod mojem dowództwem, ale jest to konieczną potrzebą, i przekonany jestem, że korpus przeznaczony do okupacyi utrzyma w pamięci liczne wspomnienia armii francuskiej w tym kraju, armii, która wkroczeniem swem dała Grecyi wolność i wcieliła ją do rzędu narodów Europy. Żołnierze armii okupacyjnej! Żegnam was! Starajcie się, azeby chorągiew francuska była szanowana i lubiona bez względu na to co się stać może, a jeżeli wam niedozwolono brać udział w wojnie gotującej się w Turcyi, tedy czyny wasze równy pożytek przyniosą Francyi. Zachowajcie przedewszystkiem najściślejszą karność, która wam zjedna szacunek i miłość ludów, równie jak waleczność wasza im zaimponuje, gdyby kiedy była potrzeba zrobić z niej użytek.

Pyreus, 28. maja 1854.

Jenerał dywizyi: *Forey.*

Szef sztabu jeneralnego: *Loberdos.*

— Dnia 29. maja odpłynął jenerał Forey z swoją dywizyą znowu do Dardanellów. Wojska angielskie poprzedziły go już 26.; na ich miejsce przybyć ma inny pułk angielski, który zostanie w Pyreju, gdzie już dwa pułki francuskie stoją załogą. Jeszcze ani jeden żołnierz z wojsk zagranicznych niezwiedził Aten. Port przedstawia właściwy widok. Przy samym brzegu stoi kilka set greckich okrętów handlowych zupełnie opuszczonych; za niemi stoją na kotwicy francuskie i angielskie paropływy, a jeszcze dalej pruska fregata i austryacki okręt wojenny.

Każdy z członków nowego ministeryum wydał okólnik, który w swym rodzaju także uważanym być może za program. Dotychczasowa czynność nowego gabinetu ograniczała się na zmianie urzędników administracyjnych.

Adjutanci Jego królewskiej Mości, referenci w ministeryach, sekretarze, wszyscy Nomarchowie w kraju, wielu komendantów miast i twierdz, dyrektor policyi w Atenach, również komendant żandarmeryi i wielu innych otrzymali dymisyę.

Wczoraj, w dzień urodzin Jego królewskiej Mości a zarazem w rocznicę wstąpienia na tron, niebyli Ich Mość królestwo obecni na zwykłem Te Deum; niebyło też u Dworu żadnej recepcyi; familia królewska spędziła ten dzień w cichości w Pentelika; żaden z nowych ministrów niebył wezwany na obiad do Dworu. *(A B. W. Z.)*

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Turcyi.)

Sofia. 28. maja. W nocy z dnia 27. na 28. maja czuć się dało po północy dwukrotne trzęsienie ziemi tak silne, że trudno było utrzymać się na nogach. — Obok robót około szańc przy fortyfikacyach miasta, do czego już blisko 10.000 ludzi z okolicy zarekwirowano, zaczęto znowu transportować wojska do Szumli, tak że fury i konie włościan prawie wyłącznie są zajęte transportem.— Drożyzna, niebezpieczeństwo na gościńcach, brak pieniędzy wzmaga się coraz więcej, a wszelki handel ustaje. Małe dowozy towarów z Austryi na pokrycie koniecznych potrzeb codziennych, nadchodzą na Tryest i Gallipoli, i sprzedają się tu po wysokich cenach.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 10. czerwca. Wiadomości z Bukaresztu sięgają po dzień 7. czerwca. Potwierdzają, że książę Paszkiewicz oczekiwany jest w Jassach. Baron Budberg uda się do Jass dnia 12. lub 14. czerwca. — Książę Gorczakow otrzymał dowództwo nad armią pozostającą w Bułgaryi; jenerał Szebelski, który przybył z Besarabii, ma objąć również oddzielne dowództwo nad wojskiem skoncentrowanem w Multanach z główną kwaterą w Roman. Jenerał Lüders obejmuje z jenerałem Schilderem dyrekcyę obleżenia Sylistryi. Wojska rosyjskie zaczynają już opuszczać Wielką Wołoszczyznę, jednak część księstwa, którą odgranicza prosta linia od Fokszan na dół do Kalarassu, zostaje jeszcze w posiadaniu Rosyan. Komendantem tej cząstki Wołoszczyzny ma być jenerał Boguszewski z główną kwaterą w Ibraiłowie. Naczelną komendę zatrzymuje książę Paszkiewicz z główną kwaterą w Jassach. O cofnięciu się za Prut niemyślą Rosyanie w obecnej chwili, przeciwnie donoszą najnowsze wiadomości z Czerniowiec z dnia 8. i z Bełze z dnia 4. czerwca, że pod Lipkani, Leową i Kagulem świeże wojska w dość znacznej sile przez Prut ciągną do Multan. Nowo-przybyłe wojska stanęły między Waslui a Jassami obozem, i czekają na dalsze przeznaczenie. *(W. L.)*

Według wiadomości z Malty z dnia 2. b. m. zawinęło w ostatnich dniach upłynionego miesiąca do tamtejszego portu sześć statków parowych wiozących 23 angielskich oficerów, 694 podoficerów i szeregowych, 218 koni do Oryentu. Na wyspie oczekiwano świeżych transportów częścią angielskiego, częścią francuskiego wojska. Z Konstantynopola przywieziono do Malty dwie rosyjskie brygantyny „Elchino" i „Grophkanikie" pojmane na czarnem morzu, dostawiono je do portu Marsamuscetto. Na okręcie „Niger" przybyło 15 jeńców, między tymi 9 Rosyan a 6 Greków. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 13. czerwca. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 214 wołów i 67 krów, których w 10 stadach po 6 do 59 sztuk z Rozdołu, Bóbrki, Dawidowa, Żółkwi i Kamionki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 48 wołów na potrzeb miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć $12^1/_2$ kamieni mięsa i $1^1/_4$ kam. łoju, 16 złr. 15k.; sztuka zaś, którą szacowano na $16^1/_2$ kamieni mięsa i $2^1/_2$ kam. łoju, kosztowała 237 złr. 30k. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 7. czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 293 sztuk wołów, a mianowicie: Karol Wlach z Raussnitz 24 sztuk, Jakób Dym ze Smolnika 30, Salomon Abel z Rykowa 36, Felix Freiberger z Wolcza 20, a w mniejszych partyach 183 sztuk. Dla złego gatunku bydła i nadzwyczajnie wysokich cen pozostało blisko 90 sztuk niesprzedanych. W drodze sprzedali, mianowicie w Biale i Nüssen z Czerniowic 200 sztuk, Mondryk z Mistka w Boberku 195, Dawid Klinger z Uścia 196, Józef Reiss z Żurawna 250, Hosch z Galicyi 80, Mojżesz Lazar z Jarosławia 127 i Jankl Dym z Liska 145 sztuk. Prócz tego sprzedano w mniejszych partyach w Boberku 60 sztuk, w Neutitscheinie 26, w Lipniku 74 sztuk, a 50 sztuk popędził Abraham Felder z Liska na sprzedaż do Wiednia. — Na targu Wiedeńskim było 1800 sztuk wołów, a za cetnar płacono 63—68 zr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 13. czerwca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	6	15	6	18
Dukat cesarski	„ „	6	19	6	21
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	10	51	10	55
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	2	6	2	7
Talar pruski	„ „	2	1	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	92	15	92	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. czerwca 1854.		zł r.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	92	18
Żądano „ „ za 100	„ „	92	48

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 10. czerwca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$85^{2}/_{4}$ 86 $86^{1}/_{16}$ $^{1}/_{8}$	86
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„	$75^{3}/_{4}$ $^{7}/_{8}$ 76	$75^{7}/_{8}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$121^{3}/_{4}$ $122^{1}/_{4}$	122
detto detto z r. 1854		„	$89^{1}/_{2}$ $^{3}/_{4}$ $90^{1}/_{2}$	90
Obl. wied. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1240 1245	1242
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$472^{1}/_{2}$	$472^{1}/_{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2120 2135	2130
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na złr.			279	279
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			552 553 554 555	554
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			605 $607^{1}/_{2}$	$607^{1}/_{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 10. czerwca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	134 134 l.	134 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	$133^{1}/_{4}$ $^{1}/_{8}$ $^{1}/_{4}$ l.	$133^{1}/_{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$98^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$	$98^{1}/_{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	129 $^{3}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	$129^{3}/_{4}$ 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13.2 1 13 12.59 13 l.	13 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$156^{1}/_{2}$	$156^{1}/_{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	157 156 $^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$	$156^{5}/_{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	$38^{3}/_{4}$	$38^{3}/_{4}$ Agio
Ducaten al marco	—	— Agio

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% $86^{7}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% $76^{1}/_{16}$; 4% — ; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $122^{1}/_{2}$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1250. Akcye kolei półn. $2137^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 287. Dunajskiej żeglugi parowej 561. Lloyd 610. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $111^{1}/_{2}$. Augsburg $133^{1}/_{4}$ 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $132^{3}/_{4}$ l. 2. m. Hamburg 98 l. 2. m. Liwurna $128^{3}/_{4}$ p. 2. m. Londyn 12 57. l. 3. m. Medyolan $131^{5}/_{8}$. Marsylia — l. Paryż $156^{1}/_{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90^{3}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 czerwca.

PP. Kozicki Alexander, z Bilcza. — Morawski Konstanty, z Pohorzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

Hr. Komorowski Ignacy, do Krasowa. — Hr. Miączyńska Klementyna, do Gajów. — Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — Hr. Golejowski, do Stanisławowa. — PP. Schwarzer, c. k. kapitan, do Krakowa. — Van-Roy, c. k. komisarz obwodowy, do Stryja.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zrana	27	9	6	+ 9°	+ 12°	zachodni 0	jasno
2 god. pop.	27	9	5	+ 12°	+ 9°	„	pochmurno
10 god. wie.	27	8	9	+ 9°		„	jasno

T E A T R.

Dziś: przedst. niem.: **„Er mus auf's Land."**

W piątek dnia 16. czerwca 1854:

„Więzy ztargane"

Komedyo-dramat w 5 aktach z francuskiego P. E. Scribe (Une Chaine) przełożył P. F. Stolcman.

O s o b y:

Hrabia de St. Geran	JP. Ulrych.
Ludwika, jego żona	JP. Aszperger.
Emeryk d'Albert, kompozytor	JP. Kaliciński.
Clerambeau, negocyant, jego wuj	JP. Linkowski.
Alina, jego córka	JP. Linkowska.
Józef, lokaj Emeryka	JP. Natorski.
Służący w hotelu	JP. Lauvernay
Notaryusz	JP. Wisłocki.
Jan, lokaj hrabiego	JP. Baczyński.

Scena w Paryżu.

K R O N I K A.

— Dochody austryackich poczt i zakładów telegraficznych w pierwszym kwartale 1854 (od listopada 1853, aż włącznie do stycznia 1854) znacznie się pomnożyły w porównaniu z odpowiednim peryodem czasu roku zeszłego. Pomnożenie dochodów z poczty wynosi 108.846 r., a z telegrafów 72,110 r. m k. Szczegółowe rezultaty były następujące:

Z zakładów pocztowych:

	Dochody złr.	Wydatki złr.	Przewyżka złr.
W roku 1853	2,239.829	2,072.409	167.420
„ „ 1854	2,356.324	2,080.058	276.266
Więcej w r. 1854	116.495	7,649	108.946

Z zakładów telegraficznych:

	Liczba depeszy	Dochody złr.	Wydatki złr.	złr.
W roku 1853	20,105	64,302	124.962	60,660 niedobór
„ „ 1854	41,545	136.412	133.978	2.434 przewyżka
Więcej w r. 1854	21,440	72.110	9,016	

— W Węgrzech uczyniono już pierwsze kroki by uzyskać u Rządu pozwolenie do założenia funduszu na pensye dla literatów węgierskich. Dziennik „P. N." podaje o utworzeniu się przynależnego stowarzyszenia następujące szczegóły: W miesiącu kwietniu zebrali się jednej niedzieli u barona Józefa Etvös panowie: Zygmunt Kemeny, Antoni Esengery, Maurycy Lukacs, Wawrzyniec Toth, Paweł Giulay i J. Pomperi dla naradzenia się nad utworzeniem funduszu pensyi. Za podstawę przyszłego działania uchwalono piętnaście punktów. Ponieważ dla osiągnienia zamierzonego celu uznano rzeczą potrzebną ażeby na czele przedsięwzięcia stanęli mężowie, których imiona w całym kraju mają popularność, udali się przeto wyżej wspomnieni mężowie do Jego Excelencyi hrabiego Józefa Teleki i do hrabiego Stefana Karolyi z prośbą, ażeby stanęli na czele. Obadwaj panowie, których imiona zawsze w pierwszym rzędzie jaśnieją gdzie idzie o przyczynienie się do dobra kraju, przyjęli wezwanie z uprzejmą gotowością i przyrzekli swoją moralną jak i materyalną pomoc. Hrabiowie Teleki i Karolyi wspólnie z kilkoma przyjaciołmi literatury zrobili już podanie do wys. Ministerstwa prosząc o pozwolenie założenia funduszu pensyi a zarazem o potwierdzenie statutów. Spodziewać się należy, że publiczność zamiłowana w literaturze ojczystej, szczery weźmie udział w tem przedsiębierstwie. Początek do składek już zrobiono; dnia 11. b. m. dany będzie za przyczynieniem się pana Matray w Rabie koncert, którego dochód przeznaczony na fundusz pensyi. Na ten sam cel ofiarował p. Franciszek Szilagi czysty dochód z powieści, którą wkrótce wydać zamyśla.

— Gazeta Tryestyńska zawiera pod dniem 24. maja następującą korespondencyę z Trebizondy: W tych dniach zawinęło tu znowu dwa statki z Suchum-Kale z świeżym transportem Czerkiesów — na sprzedaż. Że Czerkiesi swoich męzkich i żeńskich krewnych przywożą na tureckie targi by ich sprzedawać jako niewolników, nieczynią to dlatego ażeby zato zabrać do domu gotowe pieniądze, i te pieniądze zakopać lub nakupić za to kobietom swoim korali lub innych wisiadeł, ale kupują zwykle rzeczy, których w kraju niemają a które im jednak niezbędnie są potrzebne, jak na przykład: sól, saletrę, proch, odzież i t. p. Gotówki przywożą do domu bardzo mało albo wcale nic. Czerkiesi trudnią się handlem niewolnikami nie dla braku produktów wywozowych, ale częścią dlatego, że innego handlu nieznają lub nierozumieją, częścią także dlatego, że ich niezgrabne statki przydatniejsze są do przewozu ludzi aniżeli do ładunku ziemiopłodów. Ale gdyby im okręta europejskie dowoziły potrzebnych artykułów zagranicznych, a za to w zamian od nich pobierały ziemiopłody mające odbyt na targowicach europejskich, toby z czasem musiał ustać haniebny zwyczaj handlu chłopcami i dziewczętami na bazarze niewolników w Konstantynopolu. Kupcy europejscy mogliby z Czerkiesyi wywozić: zboże, mianowicie: kukurudzę, pszenicę, żyto i owies; skóre bydlęce, futra niewyprawne, żółty wosk i miód; smalec, łój i bukszpan.

Na każdy sposób otworzą się handlowi europejskiemu i europejskiej żegludze przez oswobodzenie Czerkesyi i Abhazyi pomyślne widoki rozszerzenia się na wschodniem wybrzeżu Czarnego morza, zwłaszcza że na owem wybrzeżu kilka wybornych portów się znajduje. Ale przedewszystkiem musianoby uporządkować tamtejsze stosunki polityczne, gdyż nic pewniejszego jak to, że po ustąpieniu Rosyan cały kraj popadnie w anarchyę, a nikt niewie, kto teraz właściwie tam rządzi.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 24. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.